

[Turystyka](#) | [Kraje A-Z](#) | [Polska](#) | [Serwisy](#) | [Hotele](#) | [Czas na urlop](#) | [Forum](#) | [Narty](#) | [Bermudy](#) | [Kolumber](#)
[Gazeta.pl](#) | [Turystyka](#) | [Serwisy](#) | [Gazeta Turystyka](#)


Dokąd chcesz pojechać?

SZUKAJ

Święta i sylwester w Karkonoszach. Wigilia na 400 pierogów

Aneta Augustyn

2008-11-24, ostatnia aktualizacja 2008-11-24 13:07


Gazeta.pl Turystyka


U wejścia do schroniska Samotnia

Fot. Anna Biała / AG

Karkonoska Samotnia to miejsce niezwykłe na co dzień, a w święta tym bardziej. Jest tu przytulnie, domowo, a śnieg często sięga okien

ZOBACZ TAKŻE

- [Święta i sylwester w Alpach Sabaudzkich. Szampan na kamieniu](#) (24-11-08, 06:00)

Chatka, która przycupnęła w polodowcowym kotle na wysokości 1195 m n.p.m., z góry wygląda jak domek krasnoludków. Wrażenie to potęguje jeszcze sąsiedztwo Małego Stawu (mały jest tylko z nazwy) i okalających go surowych, skalnych żlebów ze śnieżnymi falbanami. Jedno z najstarszych schronisk w Polsce to - obok Śnieżki - chyba najbardziej rozpoznawalne

miejsce w Karkonoszach. Już w połowie XVII w. stała tu buda, w której mieszkał strażnik pilnujący rybnego stawu. Dziś o samotność w Samotni trudno - przez cały rok przyjeżdża tu mnóstwo turystów. O jej uroku stanowi malownicze położenie, wdzięczna sylwetka z charakterystyczną wieżyczką z dzwonem z 1861 r. i przytulna atmosfera.

[Karkonosze i Sudety na narty](#) polecają narty.gazeta.pl

Samochód najlepiej zostawić w **Karpaczu** i spod kościółka Wang wyruszyć pieszo niebieskim szlakiem (najładniejszy). Po półtorej godzinie marszu docieramy do czarownych okolic Małego Stawu. Już z daleka widać jarzący się świerk przed schroniskiem i oświetloną wieżyczką, także w oknach świecą figurki. Śnieg w święta jest tu zapewniony, bywa że sięga nawet okien.

[Ośrodki narciarskie w Polsce](#) w serwisie narty.gazeta.pl

Sercem domu jest ponadstuletnia przytulna sala, cała z drewna, z kominkiem i ławami wzdłuż ścian. W Boże Narodzenie stają tu dwie choinki: jedna na kominku, i druga, okazalsza, obok drzwi. Pośrodku króluje kwadratowy stół, przy którym zasiada nawet 40 osób.

[Ośrodki narciarskie w Czechach](#) w serwisie narty.gazeta.pl

Według niepisanej tradycji wieczerę wigilijną można zjeść w Samotni osobno, ale można też przyłączyć się do wspólnego stołu nakrytego białym obrusem, pod którym położono sianko symbolizujące żłóbek. Pomiędzy świecami stoją półmiski z postnymi smakołykami wprost ze schroniskowej kuchni. Przed wigilią kucharki lepia 300-400 pierogów z grzybami i uszka do barszczu, smażą karpia, ucierają kutię, gotują kompot z suszonych jabłek i śliwek, kluski z makiem i kapustę z grochem.

[Ośrodki narciarskie na Słowacji](#) w serwisie narty.gazeta.pl

Kolacja zaczyna się z pierwszą gwiazdką, która tu w górach zdaje się świecić jaśniej niż gdzie indziej. Przypadkowi goście - z całej **Polski** i z zagranicy - łamią się opłatkiem i śpiewają kolędy. Przed północą bardziej wytrwali znów przemierzają niebieski szlak do Karpacza, maszerując w śniegu na pasterkę i wracając potem głęboką nocą, w głębokiej ciszy (w końcu jesteśmy w Karkonoskim Parku Narodowym).

Warto zostać w Samotni jeszcze kilka dni, bo to świetna baza wypadowa do pieszych wędrówek. Można stąd wyruszyć w stronę jedynej w Polsce symbolicznego cmentarza ludzi gór w Kotle Łomniczki (29 płyt na skale przypomina tych, którzy zginęli pod Annapurną, na Matterhornie, na Broad Peak, w Pirenejach, Tatrach i Karkonoszach), Wielkiego Stawu, czeskich schronisk (najbliższe - Loučni bouda na Równi pod Śnieżką). Albo wybrać się do schroniska Nad Łomniczką, gdzie serwują niezrównane biszkoptowe naleśniki z jagodami, czy na Śnieżkę.

[Afryka](#) | [Ameryka Południowa](#) | [Ameryka Północna](#) | [Australia](#) | [Australia I Oceania](#) | [Austria](#) | [Azja](#)
[Beskidy](#) | [Chiny](#) | [Chorwacja](#) | [Europa](#) | [Francja](#)
Gazeta Turystyka
[Grecja](#) | [Hiszpania](#) | [Indie](#) | [Niemcy](#) | [Peru](#) | [Podróże_Marzeń](#)
[Polska](#) | [Portugalia](#) | [Rosja](#) | [Słowacja](#) | [Turcja](#)
[Ukraina](#) | [Unesco](#) | [Wajrak](#) | [Wielka Brytania](#) | [Włochy](#)
atrakcje | [dojazd](#) | [góry](#) | [historia](#) | [jedzenie](#)
[jeziora](#) | [kajaki](#) | [linki](#) | [miasta](#) | [morze](#) | [narty](#)
news | [nietypowe](#) | [noclegi](#) | [pamiątki](#) | [parki](#)
[narodowe](#) | [plaże](#) | [podlaskie](#) | [polecamy](#)
praktyczne | [przyroda](#) | [rowery](#) | [wspomnienia](#)
[zabytki](#) | [zwyczaje](#) | [żagle](#)

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

24 h

tydzień

1. [Mikołaj na mikołajki. Dobry biskup z Myry](#)
2. [Święta po angielsku. Merry Christmas!](#)
3. [Kolej Transsyberyjska](#)
4. [Kto nie wejdzie na nagą plażę](#)
5. [Linz nad Dunajem. Tort w kratkę z miasta ...](#)
6. [Europejskie Tropical Islands pod Berlinem](#)
7. [Białka Tatrzańska - Podhale](#)



Jak jest w Granadzie?

[czytaj relacje z podróży dookoła świata](#)


Wspaniały czy kiczowaty Dubaj?

[sprawdź w serwisie Kolumber.pl](#)

Na narciarzy czekają wyciągi, tylko kwadrans drogi od Samotni. Kto nigdy nie próbował jazdy na nartach skiturowych, może się tego nauczyć na tygodniowym obozie sylwestrowym, który rozpocznie się 27 grudnia. - To jakby połączenie nart biegowych ze zjazdowymi - mówi Magda Siemaszko-Arcimowicz, gospodyni schroniska. - Przyczepia się do nich "foki", czyli paski z syntetycznego włosa, które zapobiega cofaniu się narty przy podchodzeniu. Na skiturach można zjeżdżać, maszerować, podchodzić. Dają poczucie swobody, bo pozwalają dostać się nawet tam, gdzie nie ma wyciągów.

Na obozy przyjeżdżają i nastolatki, i emeryci. Po kilku dniach wspólnych zajęć na śniegu są już tak zżyci, że bawią się razem w sylwestra. W tej samej wiekowej sali, jeszcze w świątecznych dekoracjach. O północy wszyscy wychodzą z szampanem na zewnątrz nad brzeg zamrożonego stawu i składają sobie życzenia przy sztucznych ogniach.

Zresztą w Samotni stale coś się dzieje: kursy fotografii, kursy lawinowe, zajęcia tai-chi, nordic walking. A na początku stycznia zostaną zlicytowane pamiątki polskich himalaistów, którzy corocznie wspierają Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy (można np. kupić skórę renifera czy linę wspinaczkową Andrzeja Zawady).

Miejsce obrosło legendą za sprawą Waldemara Siemaszki, który kierował schroniskiem ponad ćwierć wieku. Zmarły tragicznie przed kilkunastu laty ratownik i przewodnik zebrał wokół samotni krąg przyjaciół z całego kraju. Wracali tu wielokrotnie - na obozy narciarskie, wędrowki i pogawędki. Mówili, że nie przyjeżdżają do Samotni, tylko do Siemaszki.

To on zapoczątkował wigilie na kilkadziesiąt osób i sprawił, że w schronisku zaczęto brać śluby. Pewien goprowiec powiedział kiedyś: - Wiesz, Waldek, jeśli w ogóle miałbym się ożenić, to tylko po to, żeby wziąć ślub w Samotni.

www.samotnia.com.pl

Źródło: Gazeta Turystyka

[Poleć znajomemu](#) [Wydrukuj](#) [Kup licencję](#) [Podyskutuj na forum](#)



Brak komentarzy

[Dodaj swój komentarz >](#)